Blacha 2115, Braciszku (ft. Bedoes)

[Zwrotka: Blacha]

Zostawiłeś bracie z dnia na dzień
i powiedz, nie wstyd ci?
Twoje gadki to filmy,
tylko kode da Vinci
Wiem, że byś chciał wrócić
ale już tego nie spłacisz, jak długi
Mogliśmy się dzielić zarobkiem,
wolałeś mieć władze jak Putin
Prawdziwych policzę na palcach,
dla ciebie już nie ma tu miejsca
Byłeś jak braciak,
weź w końcu to sobie do serca

[Refren]

Nie chce cie znać
sorry braciszku, dziś nie chce cię znać
Nie chce cie znać
sorry braciszku, dziś nie chce cię znać
Nie chce pamiętać
kasuje nasz wspólnie spędzony czas
kasuje zdjęcia i wszystko co tylko mogłoby cię przypominać
Na pierwszym miejscu tylko moja familia,
zrobimy kwit, że będziemy odpoczywać na wyspach
Teraz to tylko sny,
lepiej w kieszenie skryj strach
Znamy już syf /2x
lecz większa jest nasza ambicja

[Zwrotka: Bedoes]

Zaufałem Tobie, byłeś jednym z nas, ja dałem Ci schron (bracie)
W każdym momencie nocy oraz dnia mogłem podać dłoń (bracie)
Nie miałeś co jeść, jadłeś u mnie
Byłeś przyjacielem, nie kumplem
A jeśli tego teraz słuchasz to szczerze braciszku wyszedłeś na kurwę
Ona mówi, że kocha ja się tylko lekko uśmiecham
Żaden ze mnie idiota, wiem, że chodzi Ci o mój chlebak (o cash!)
Patrz komu ufasz i bądź twardy, bracie (bracie, bracie)
Uważaj na węże i koś trawnik bracie (bracie)

[Outro]

Na pierwszym miejscu tylko moja familia
Zrobimy kwit, czy będziemy odpoczywać na wyspach?
Teraz to tylko sny, lepiej w kieszenie skryj strach
Znamy już syf, znamy już syf
Lecz większa jest nasza ambicja
Lecz większa jest nasza ambicja